

Konferencja prasowa Jerzego Urbana dla dziennikarzy zagranicznych

WARSZAWA (PAP) — 4 bm. Rzecznik Prasowy Rządu min. J. URBAN spotkał się w Warszawie z korespondentami zagranicznymi. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele krajowych środków masowego przekazu. Na wstępie rzecznik skomentował krytyczny sposób w jaki zachodnia propaganda przedstawiała wystąpienie premiera WOJCIECHA JARUZELSKIEGO w Chelmie.

Stwierdził — powiedział — że prasa zachodnia jednostronnie, a przez to tendencyjnie przedstawiała treść przemówienia gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego wygłoszonego z okazji promocji oficerskiej w Chelmie. Reuter podał, że gen. Jaruzelski za-

kował Zachód wymieniając kraje i przyczyny. W podobny sposób treści przemówienia przedstawiało radio zachodniemieckie, francuskie, pan Boliński w „Financial Times” i inni.

Wyjaśnił, że generał Jaruzelski nie zaatakował kra-

Wielka Brytania

Półowa portów strajkuje

LONDYN (PAP) — Jak poinformował rzecznik krajowego stowarzyszenia pracodawców portowych, w wyniku strajku doków brytyjskich trwającego już od 10 dni na znak solidarności z walczącymi górnikami, połowa głównych portów przeładunkowych w kraju jest sparaliżowana. Strajk dotknął w 35 procentach wszystkie przeładunki morskie, poza ropą naftową. Przywódcą doków John

Connolly oświadczył, że strajk przebiega bez zakłóceń.

Zaprzeczył, jakoby słabo poparcie doków dla tej akcji strajkowej.

Konfederacja przemysłu brytyjskiego ostrzegła, że konflikt w portach, poza strajkiem górników, wystawia na ryzyko obecny proces ożywienia gospodarczego w W. Brytanii. Najścisłe poparcie dla akcji strajkowej doków odnotowuje się w Szkocji i Południowej Walii.

30 września uotwiera termin nadsyłania prac

Konkurs „GW” — „Moje miejsce”

Kilka miesięcy temu zwróciliśmy się do młodych Czytelników „Gazety Współczesnej” proponując udział w konkursie „MOJE MIEJSCE”.

Przypominamy, że teksty można jeszcze nadsyłać do 30 września br., ponieważ do tego dnia przedłużyliśmy konkurs.

Oczekujemy, że po wakacyjnej przerwie, wielu z Was będzie chciało podzielić się swoimi uwagami, przemyśleniami. „Moje miejsce” — to hasło, które powinno być rozwinięte w nadchodzącej wypowiedzi, artykule.

Liczmy, że w pracach znajdziemy odpowiedzi na pytania, które często nurtują młode pokolenia. Dla przykładu spróbujcie odpowiedzieć: jak się mała Wasze marzenia w konfrontacji z rzeczywistością. Napisać o wpływie rodziców, szkoły, bądź organizacji na kształtowanie postaw, aspiracji życiowych. Czy akceptujecie świat wartości rodziców?

Sądymy, że w Waszych wypowiedziach powinny się znaleźć refleksje nad: moim miejscem w życiu społecznym kraju oraz próbą odpowiedzi na pytanie, czy wierzyć w realizację własnych planów życiowych; od czego je uzależnić?

To przykłady propozycji pytań, jakie mogą służyć przy pracy twórczej.

Konkurs kierujemy do młodzieży szkół średnich, bądź tej, która rozpoczęła swoją pierwszą pracę zawodową. Do 30 września oczekujemy prac (do pięciu stron maszynopisu lub czytelne rękopisy). Prosimy je nadsyłać, opatrzone godłem z dołączoną kopertą zawierającą imię, nazwisko, adres, miejsce pracy bądź szkołę na adres „Gazety”: Redakcja „Gazety Współczesnej”, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, z dopiskiem na kopercie „MOJE MIEJSCE”.

Najciekawsze prace zostaną nagrodzone i opublikowane na łamach „GW”.

Woerner proponuje kult tradycji Wehrmachtu

BONN (PAP). Minister obrony RFA Manfred Woerner, przemawiając na zjeździe kombatanckim b. żołnierzy „Afrika Corps”, którym dowodził marszałek polny Erwin Rommel, nazwał go „wzorem offcra takiego chciałby być młody w Bundeswehrr”. Woerner wychwalał go „jako „niezrównanego dowódcę” o „wyjątkowej wprost sile oddziaływania”.

Zapowiedź pogodnej jesieni?

OLSZTYN (PAP) — W przydomowym ogródku Marcina Kurendy ze wsi Zabi Róg k. Morąga (woj. olsztyńskie) na młodej wiśni pojawiły się białe kwiatki. Drzewko posadzone przed trzema laty zakwitło po raz pierwszy. Zdaniem rolnika pojawienie się na nim kwiatków przed końcem lata wróży długą i pogodną jesień.

„Gazeta” komentuje

Nowa konstytucja, stare zasady

Od poniedziałku w Republice Południowej Afryki obowiązuje nowa konstytucja. Zrodnie z jej postanowień, rząd wybrał tymczasowym prezydentem państwa Pietera Bothę, pełniącego dotychczas funkcję premiera. W środę kolegium elektorskie,

składające się z deputowanych nowego trzypokłowego parlamentu, wybierze stałego prezydenta. Nowa konstytucja nadaje głowie państwa ogromne, w istocie nieznane nieograniczone uprawnienia. Jedynym kandydatem na to stanowisko będzie ten sam Pieter Both.

jów zachodnich lecz tylko siły prowadzące politykę agresywną i konfrontacyjną. Chęć podkreślić słowa gen. Jaruzelskiego o docenianiu przez nas za Złoty sił pokojowych, skłonnych do konstruktywnej współpracy. Chcemy rozsze-

ciąg dalszy na str. 2

**Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!**

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 212 (10 292)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa,

5.IX.1984 r.

A B Cena 5 zł



Stacja Hodowli Roślin w Grabinie przygotowuje co rok do siewu zboża żyta, pszenicy, owsa i jęczmienia. Zboże kwalifikowane po oczyszczeniu wędruje do magazynów by następnie trafić do odbiorców.

CAF — Stanisław Moroz

40-lecie reformy rolnej

DOBRYNIÓWKA była pierwsza

Powstałe po latach walki z hitlerowskim najeźdźcą odrodzone państwo polskie miało nową treść klasową. Polska stała się państwem ludowo-demokratycznym. Dnia 6 września 1944 roku PKWN uchwalił dekret o reformie rolnej, spełniający marzenia chłopów i robotników wolnychczyń o podziale ziemi obszarowej między bezrolnych i małorolnych.

Realizacja reformy rolnej na Białostocczyźnie napotykała na poważne trudności. Dezorientacja ludności wiejskiej, propaganda działająca z ukrycia emisariuszy rządu londyńskiego, strach przed represjami z powodu przejęcia gruntów poobszarnych — to tylko niektóre realia z tamtych czasów. Jako przykład można tu przytoczyć z „Głosu Ludu” nr 27, z 1944 roku, fakt oburzenia granatami przez nieznaną sprawcę mieszkającego w miejscowości Dobryniówka, nawołując wszystkich obywateli do aktywnego udziału w przeprowadzeniu reformy rolnej.

W międzyczasie, 8 września 1944 r., komisarz ziemski — Wacław Szachelski, przy udziale sekretarza Gminnej Rady Narodowej w Zabłudowie przejmując na cele reformy majątek obszarowy DOBRZYNIÓWKI, o powierzchni 498 hektarów — własność Zofii baronowej Manteuffel. Podziału dokonał geodeta Eugeniusz Werdoni, przy udziale miejscowej komisji. Jak się okazało później był to pierwszy, rozparcelowany majątek obszarowy w Polsce, na podstawie dekretu PKWN, gdyż dokonana wcześniej, spontanicznie, przez żołnierzy Armii Ludowej

ha, zagorzał zwolennik a-parheidu i konsekwentny realizator polityki siły w stosunkach z sąsiednimi państwami afrykańskimi.

Przypominajmy, iż w zeszłym miesiącu — w ramach wspomnianych reform — po raz pierwszy wybrano do parlamentu południowo-

afrykańskiego przedstawicieli ludności kolorowej (w RPA tym mianem określano Mulatów) i pochodzenia hinduskiego. O wyborze reprezentantów czarnej ludności, stanowiącej prawie trzy czwarte mieszkańców

ciąg dalszy na str. 2

Udogodnienia dla pasażerów kolei

WARSZAWA (PAP) — Wraz z nowym rozkładem jazdy kolej planuje wprowadzenie ciekawej innowacji w usługach dla pasażerów. Zakłada się, że wzorem kolei zachodnioeuropejskich, podróżni wybierający się w kraju na dłuższą odległość mogliby zabrać do pociągu... samochód. Pasażer nocowałby w kuzetce, natomiast jego pojazd podróżywałby na wagonie-platformie. Na początek takie połączenia funkcjonowałyby prawdopodobnie na trasach między Warszawą i Zakopanem oraz Szwynoujściem, a także na liniach prowadzących ze Śląska

na Wybrzeże. Z wagonami-platformami nie ma kłopotu. Należałoby natomiast przed wprowadzeniem tej nowości odpowiednio przygotować rampy umożliwiające wjazd samochodów na wagon. Z pewnością, z uwagi na obowiązujące ograniczenia benzynowe, wiele osób zechciałoby skorzystać z takiej możliwości.

O zamierzeniu tym poinformowano 4 bm. dziennikarzy podczas konferencji prasowej, która odbyła się w Ministerstwie Komunikacji z okazji zbliżającego się Dnia Koleja-

ciąg dalszy na str. 2

Już dotychczas — 250 tysięcy ton miedzi

LEGNICA (PAP) — Już ćwierć miliona ton miedzi elektrolitycznej wyprodukowano w tym roku w hutach „Głogów” i „Legnica” realizując roczny plan w 70 procentach. W sierpniu, mimo, że część hutniczych załóg przebywała na urlopiech, uzyskano 313 tys. ton miedzi, o 10,5 proc. więcej niż w takim samym miesiącu ub.r.

W kopalniach legnicko-głogowskiego okręgu miedziowego wydobyto w br. blisko 20 mln ton rudy.

W przyszłym roku

Wolne soboty — bez zmian

Pojawiły się ostatnio głosy o niepewnej jakoby przyszłości wolnych sobót. Ktoś jakoby widział plany zlikwidowania połowy z nich, ktoś inny podejrzewa władze o „zamacz” na wszystkie. O wyjaśnienie tej sprawy zwróciliśmy się do głównego specjalisty w departamencie organizacji i czasu pracy Ministerstwa Pracy i Spraw Socjalnych — Lesława Nowackiego.

— Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych nie przygotowuje żadnego projektu zmiany prawnej dotyczącej wolnych sobót, która w przyszłym roku zwiększyłaby nominalny czas pracy. W 1985 r. utrzymany będzie nadal 42-godzinny tygodniowy wymiar czasu pracy.

Przygotowywany jest natomiast w naszym Ministerstwie projekt nowego rozporządzenia Rady Ministrów na przyszły rok dotyczący czasu pracy w zakładach upoślec-

nionych. Utrzymuje on również dotychczas stosowany średni 42-godzinny tygodniowy wymiar czasu pracy. Równocześnie w tym projekcie rozporządzenia jest propozycja dotycząca bardziej elastycznego gospodarowania czasem pracy w poszczególnych zakładach w porównaniu z dotychczas stosowanymi rozwiązaniami. Polegać ma to na wydłużeniu okresu rozliczania czasu pracy. Dotychczas wy-

ciąg dalszy na str. 2

Impas wokół poszerzenia EWG

BRUKSELA (PAP) — Negocjatorzy z Portugalii i Hiszpanii w rokowaniach nt. przystąpienia obu tych państw do Wspólnego Rynku wyrazili rozczarowanie brakiem postępu w rozmowach, wywołując do przyspieszenia pertraktacji z myślą o dotrzymaniu terminu

ich zakończenia 30 września br. Jako datę przystąpienia Hiszpanii i Portugalii do EWG szefowie „dziesiątki” ustalili podczas czerwcowego „szczytu” w Fontainebleau 1 stycznia 1986, jednakże wiadomo, że będzie potrzebny co najmniej rok na ratyfikację układów o akcesie przez parlamenty wszystkich państw członkowskich.

Pełniący obowiązki przewodniczącego Rady Ministrów EWG w obecnym półroczu szef dyplomacji irlandzkiej, Peter Barry wezwał obie strony w rokowaniach do większej elastyczności, nie obarczając żadnej z nich winą za obecny impas. Wyrażając rozczarowanie z obecnego stanu rzeczy Barry zapowiedział zajęcie przez kierownictwo EWG bardziej zdecydowanego stanowiska wobec państw torpedujących rokowania, i rozważył zastosowanie nowej procedury w celu dotrzymania terminu zawarcia porozumienia. Przetargi z Portugalii i Hiszpanią zostaną podjęte przez ministrów spraw zagranicznych „dziesiątki” 17 i 18 bm.

Samochód gigant

MOSKWA (PAP) — Na otwartą w Moskwie wystawie „60 lat radzieckiego przemysłu samochodowego” największym eksponatem jest ciężarówka — wywrotka „Bielar-7521”. Koles na 3,5-metrowych kołach dostarczona na teren wystawy koleją z białoruskiego miasta Żodino, w zmontowanym stanie nie mógłby on bowiem przejechać ani drogą prowadzącą z Moskwy do Mińska, ani ulicami radzieckiej stolicy.

180-tonowa wywrotka przeznaczona jest do kopalni odkrywkowych. Stanowi ona kontynuację serii radzieckich ciężarówek o dużej ładowności, które porównać można z autobusami w lotnictwie: wielkie rozmiary, duża wydajność, wiele niestandardowych rozwiązań w konstrukcji pojazdu, wysoki komfort kabiny szofera. Umieszczona wysoko nad ziemią, jest wygodna i dobrze wentylowana latem oraz ogrzewana zimą. Mimo iż masa wywrotki z ładunkiem przekracza 300 ton, jej prowadzenie nie przysparza dodatkowych trudności i problemów.

Ferie uczniowskie w br.

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania w bieżącym roku szkolnym 1984/85 uczniowie będą korzystali z następujących ferii:

Zimowa przerwa świąteczna 24—28 XII br., decyzją rady pedagogicznej może być przedłużona do 31 grudnia, jeśli zajęcia lekcyjne z dni 27, 28, 29 i 31 zostaną odrobione w wolne soboty.

Ferie zimowe będą przypadać w okresie od 29.01 do 8.02. 1985 r.; wiosenna przerwa świąteczna w okresie 4—9.04. 1985 r.

Zakończenie roku szkolnego nastąpi 29.06.1985 r.

pogoda

DZIS — Zachmurzenie przebiegające, przebiegające opady deszczu. Temperatura 20—23 stop. C, min. 18—21 stop. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny południowo-zachodni.

JUTRO — Przelotny deszcz, chłodnie.

IMBIENINY: Doroty, Wawrzynka (rb)

Zbliżają się jesienne siewy

Dobre żniwa — wysokie plony

■ Rozpoczęto sprzedaż pszenicy i żyta ■ Bezpośredni dowóz do zagród ■ W tym roku rzepak niskoerukowy

INFORMACJA WŁASNA

Kończy się żniwny maraton. Jeszcze gdzieś niedługo, zwłaszcza w północno-wschodniej części Suwalszczyzny, rolnicy koszą ostatnie skrawki zboża. Jednocześnie zwiększył się ruch przed punktami skupu.

Czas pomyśleć teraz o siewie ozimym. W przedsięwzięciu „Centrala Nasienna” w Białymstoku zakończono przygotowania do rozprowadzania kwalifikowanego ziarna siewnego zboż ozimych na mianost sprzedawczą ruszyli dwudziestego piątego. Zgromadzone 5600 ton żyta (z tego 2 tys. ton na planowe odnowienie w województwach białostockim i łomżyńskim, a 1600 ton w suwalskim) oraz 3600 ton pszenicy. Są to ilości w pełni pokrywające potrzeby naszego regionu. Ziarno jest wysokiej jakości, w większości I i II klasy.

W poprzednich trzech miesiącach pracownicy „CNP” udzielali rolnikom niezbędnych informacji na temat możliwości zakupu kwalifikowanego materiału siewnego oraz korzyści płynących z jego stosowania.

wiel 26 i 27 lipca 1944 r. parcelacja, na rzecz robotników rolnych i farni, majątków w Rożnowie (Bilgorajskie) i Rysakowie (Kraśnickie) poprzedziła wydanie tego historycznego aktu.

Zgodnie z ustalonym harmonogramem podziału ziem obszarowej pomiędzy robotników rolnych i chłopów należało przeprowadzić w terminie do 20 grudnia 1944 roku. Inicjatorem wszelkich poczynań w tym zakresie była wojewódzka instancja Polskiej Partii Robotniczej.

ciąg dalszy na str. 3

Ponad 400 ofiar cyklonu „Ike”

WASZINGTON (PAP) — Władze Filipińskie podały, że „Ike”, jeden z najgwałtowniejszych cyklonów, który w ostatnich 15 latach nawiedził archipelag, spowodował śmierć co najmniej 332 osób. Ponieważ jednak 91 dalszych uważa się za zaginione, co prawdopodobnie oznacza również śmierć w wodzie, liczba ofiar śmiertelnych żyjących z pewnością przekroczy 400.

Cyklon zaczął się w poniedziałek oddalać w kierunku południowych Chin, tracąc jednak z każdą chwilą na gwałtowność. W niedzielę wicher cyklonu wiał nad środkowymi Filipinami z szybkością 200 km/godz. W poniedziałek prędkość wichury spadła do 120 km/godz. Oblicza się, że na Filipinach ok. milion osób straciło dach nad głową. Straty materialnych jeszcze nie obliczono.

11 mln zł ponad plan

Szkolne jarmarki pomogły w zakupach

▲ RUN NA KONFEKCJE ▲ FARTUSZKI PRZEBOJEM HANDLOWEJ JESIENI ▲ MAŁE DOSTAWY „TENISU” I DRESÓW

INFORMACJA WŁASNA

Gdy uczniowie zasiadają w szkolnych ławkach, opadała stonniowo emocje towarzyszące przygotowaniu do nowego roku nauki. Wiedza o tym handlowcy i dlatego przewidzieli zamknięcie swych sklepów i jarmarków w pierwszych dniach września.

Najintensywniejszych zakupów dokonywano na terenach wystawowych w Białymstoku. Przedstawiciele WPHW sądzili, że tegoroczny jarmark szkolny powinien przynieść wpływy do kasy przekraczające 20 mln zł. Rzeczywistość przebiegała jednak najśmiesznie

ciąg dalszy na str. 2

Eksplodują na dworcu w Montrealu

3 osoby poniosły śmierć

OTTAWA (PAP). Na dzień przed wyborami powszechnymi i ruch na dworcu był mały. Wkrótce po wybuchu ładunku 15,5 kg dynamitu, policja otrzymała telefonem anonimowe ostrzeżenie przed drugą eksplozją na dworcu centralnym. Alarm okazał się jednak fałszywy. Policja wzięła incydent z pozątkami, jakie zaważyły były w zagłasku liczą, otrzymanym przez kierownictwo amerykańskiego towarzystwa kolei „Amtrak”. List groził zamachem bombowym w dniu 8 września oraz drugim w najbliższą sobotę na dworcu centralnym w Montrealu. List był bardzo niespójny i pełen nienawiści do Watykanu i papieża.

W orbicie białostockiej aglomeracji

Nie wiadomo, kiedy Zabłudów stracił swą szansę. Być może wtedy, gdy jego sąsiedzi — Białostok — stawali się Wersalem Podlaskim? A może wówczas, kiedy hitlerowski okupant wymordował połowę mieszkańców — głównie Żydów — i zniszczył 80 proc. zabudowę?

Miasteczko położone za nie istniejącą dziś Błudowską Puszczą nie miało w każdym razie szczęścia — ani do moźnych protektorów, ani do przypadków.

Przed ostatnią wojną białostocki Zabłudów był sporym ośrodkiem przemysłowym i handlowym. Istniało tu 5 garbarni, dwa młyny parowe. Sześć razy w roku odbywały się jarmarki, a samo miasteczko liczyło ponad 3 tys. mieszkańców.

Kiedy jednak po wojnie ulepszone drogi i konia zamieniono na autobusy, Zabłudów zamiast zyskiwać zaczął tracić swoje znaczenie jako satelita Białostoku. Jego miasteczko przestawało być potrzebne. Dziś liczy zaledwie 1800 mieszkańców i miastem jest tylko z nazwy, choć prawo jej używania ma od 1564 r.

Zabłudowanie przyszykująli się do nielkości swojego miasteczka. Większość porożdziła się z brakiem jego perspektyw. Młodzi nie chcą tu mieszkać. Swoją przyszłość wiążą z Białymstokiem. Prawie każdy, kto liżną trochę wiedzy, zdobył wykształcenie, szybko stąd ucieka.

Rozdzierzmy się po przemysłowym krajobrazie Zabłudowa. Oddziały białostockich spółdzielni — Zakłady Górniczo-Hutnicze i Galanterijne zatrudniają po ok. 50 kobiet. Wiele z nich tu nie mieszka. A po wyjściu za mąż wyjeżdżają do Białostoku lub do gospodarstwa meża. Poza tym POM, Spółdzielnia Usług Rolniczych, Zakład Mleczarski zatrudniają po kilkudziesięciu osób. Klasa robotnicza całej gminy — jednej z największych w województwie — li-

steckiem, że nie angażują się w jego problemy, że uciekają z niego najbardziej wartościowi. Sytuację utrudnia jeszcze fakt, że Zabłudów mimo wielowiekowej historii, nie wykształcił swojej specyficznej tradycji, oryginalności kulturowej, zaś swoisty klimat żydowskiego miasteczka uleżał zagładzie wraz z tą grupą narodową. Nie sprzyjało to powstawaniu silniejszych więzów między mieszkańcami a miastem.

Ledwie kilkanaście osób jest zainteresowanych przyszłością

zrobić — mówi emerytowany nauczyciel, Czesław Nurezewski. — Odbudowaliśmy, a później rozbudowaliśmy szkołę. Postawiliśmy ośrodek zdrowia z prawdziwego zdarzenia, dom handlowy. Trzeba było jednak o to walczyć, przebić się przez bariery niezrozumienia, udawać, że małe miasteczko może czegoś dla siebie żądać. Wiek zmusił mnie do usunięcia się z pierwszoplanowej linii. Obserwuję jednak, co się stało. Uważam, że dobrze się stało, iż z naczelnikiem został wreszcie zabudowani. Na tym stanowisku potrzebny był człowiek, który nie tylko zna ludzi i problemy miasta, ale jest z nim emocjonalnie

że po ukonstytuowaniu się nowej Rady Narodowej udało mi się skupić grupę ludzi, którzy los miasta uznali za własny. Myślę, że z nimi można będzie wiele zrobić, wprowadzić Zabłudów z bezdroży, na które trafił. Nie nastąpi to jednak szybko.

W najbliższych latach będziemy się starali rozwijać sprawę mieszkań. Musimy to zrobić, jeżeli chcemy zatrzymać specjalistów. Poza dwunastoma mieszkańcami w bieżącym roku, w ciągu 2-3 lat chcemy oddać do użytku kolejnych 18. Nie jest to wiele, dlatego też usiłujemy rozwinąć budownictwo indywidualne na istniejących 64 działkach. Nie możemy ruszyć z większymi inwestycjami, gdyż brakuje podstawowych elementów infrastruktury: wodociągu i kanalizacji.

Prowadziliśmy na przykład rozmowy z WSS „Społem” w Białymstoku w sprawie zlokalizowania u nas iakiegoś zakładu przemysłu rolno-spożywczego. Warunkiem jest jednak infrastruktura. Trzeba by na to ok. 50 mln zł.

Wniosek: przemysł spożywczy nie trafi do Zabłudowa w ciągu najbliższych 10 lat.

Autobusy między Zabłudowem a Białymstokiem kursują co pół godziny. Niekiedy wsiadają do nich, by nie powrócić już do miasteczka, w którym nie ma kina, a Klub Rolnika skupia w zasadzie tylko dzieci.

Na skwerku pośrodku miasteczka, pozostałości dawnego parku pałacowego księżnej Radziwiłłowej. Siedzą tu emeryci. Czekają na dzieci i wnuki, które być może już w niedziele przyjadą z Białostoku w odwiedziny.

Miasteczko trwa na przekór wszystkiemu. Swojej szansy nie może jednak dostrzec.

KRZYSZTOF OCHRYMIUK

Zabłudów czeka na swoją szansę

Je się, że stawka na rolnictwo może kryć w sobie zaległe szanse. Rolnicy jednak identyfikują się raczej ze swoimi kawałkami ziemi, aniżeli ze sprawami miasteczka. Wątpliwa, by propozycja te szybko się zrównoważyły.

Strumień pieniędzy i wieksze inwestycje omiatają Zabłudów. Mówi się: po co lokować kapitał w miejscu, które nie ma przyszłości? Nie dopowiadają się jednak, że bez kapitału nie ma perspektyw. Nie wiec dziwnego, że ludzie nie chcą wiązać swych losów z mia-

miasteczka. Paru nauczycieli miejscowej Szkoły Zbiorczej, kilku urzędników UMIG i może niektórzy pracownicy Banku Spółdzielczego czy GS-u.

Czy jednak uda się im przełamać tę barierę niemożności, zaktywizować węgry Zabłudów? Być może, dysponując im przecież dużym kapitałem: wiedzą i zdolnościami przekonywania. Ale to prawda, że sami nie zawsze chcą się przekonać.

— Ponad 27 lat kierowałem Szkołą Podstawową. Udało się nam w tym czasie co nieco

związać.

I rzeczywiście coś ruszyło. W tym roku skończono przecieć budowę bloku z dwunastoma mieszkaniami, tuż obok szkoły rośnie przedszkole dla 120 dzieci. Czy jednak naczelnikowi wystarczy sił i tak niezbędnego tutaj programowego optymizmu?

Kazimierz Wasilewski dopiero trzy lata jest naczelnikiem Urzędu Miasta i Gminy.

— Szanse dla Zabłudowa widziałem wyraźnie — mówi — zanim nie zostałem naczelnikiem. Później był okres rozczarowań. Wydaje się jednak,

Handlowcy w Brańsku nie śpią

Ostatnio przeprowadziliśmy reporterski mini-sondę na temat zaopatrzenia sklepów oraz klubów wiejskich w gminie Brańsk.

Sklep nr 21 w Brańsku. Zaopatrzenie dobre, duży wybór serów, słodyczy i napojów. Brakuje natomiast mleka „Bebiko”.

Sklep nr 8 w Brańsku. Zaopatrzenie dobre, tylko chleba dostarczany jest niepunktualnie. GS tłumaczy się kłopotami z transportem.

Klub „Ruchu” w Szmurach. Zaopatrzenie w podstawowe artykuły bardzo dobre, duży wybór słodyczy, ale i duży szkopuł — brak napojów chłodzących.

Sklep spożywczo-przemysłowy w Kocach-Borowych. Zaopatrzenie — jak na warunki wiejskie — dobre. Są kompoty, przetwory owocowe, warzywa i zbożowe.

Można więc stwierdzić, że brańscy handlowcy robią wszystko, aby ułatwić rolnikom sprawne zakończenie zniw. A wszystko zależy przede wszystkim od operatywności Zarządu Gminnej Spółdzielni, co dedykujemy wszystkim GS-om. (zł)

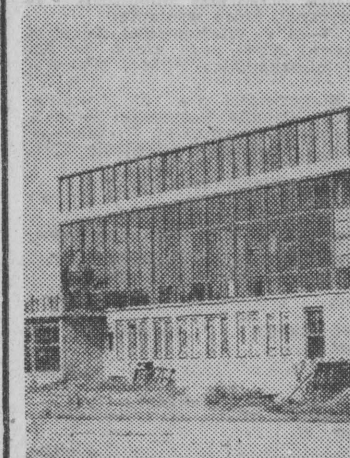
Chwasty na ulicy

Najbardziej zachwaszczoną ulicą w Białymstoku jest chyba ul. Juchnicka. Bujne zieleń porasta przed budowanym pawilonem „Rzemieślnik II”. Parowozowni „bunkrami” mieszkalińmi na opuszczonych posesjach i poboczach borska. Warto, by zażądał tu komisja Urzędu Miejskiego do spraw akcji „Posesja” z blokiem mandatowym.

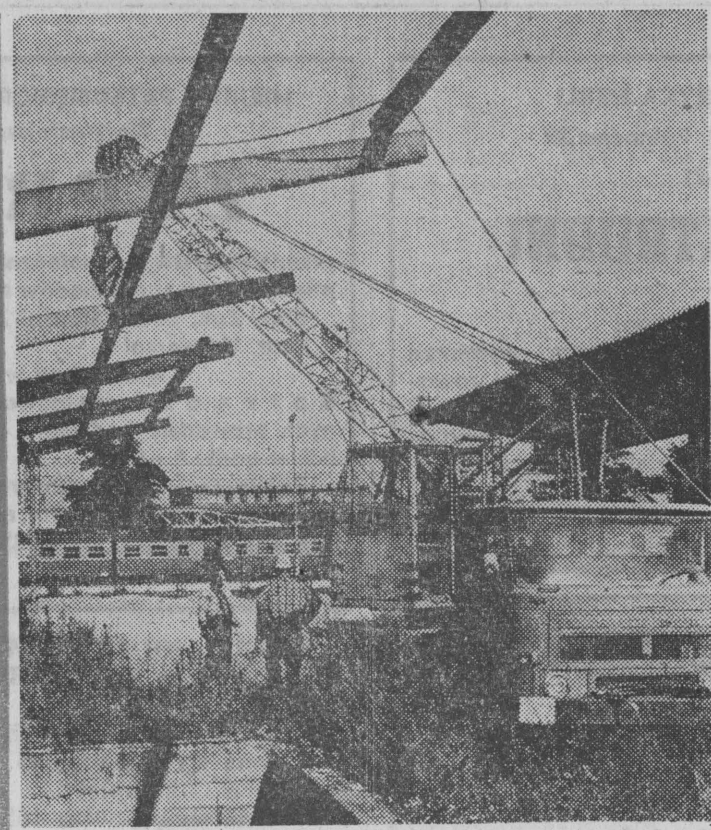
Może wspomniana komisja również rozstrzygnie, do kogo należy porośnięte chwasty rumowisko (dwa lub trzy lata temu wyburzono tu dom) przy pobliskiej ul. Grunwaldzkiej oraz plac przed sklepem ze sprzętem radiowo-telewizyjnym przy ul. Kardynała S. Wyszyńskiego? (zł)

ków obcych, jak się okazuje, nie mają, zbyt wiele wspólnego.

Zżeramy przez ciekawość postanowiliśmy sięgnąć do angielsko-polskiego słownika pod redakcją Jana Stanisławskiego i sprawdzić, czego spo-



Malarz Wiesław Iwanowicz maluje konstrukcję sufitową farbą antykorozyjną.



Ustawianie wiat autobusowych.

Budowa trwa...

Swoisty jubileusz obchodzi w bieżącym roku budowa białostockiego dworca PKS. Po dziesięciu latach od rozpoczęcia prac, stan zaawansowania robót jest taki, że musi upłynąć jeszcze kilka lat, aby mógł stąd wyjechać pierwszy autobus. Nie są ukończone instalacje teletechniczne, to z kolei powoduje, że główny wykonawca — Białostockie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego — nie może ukończyć robót budowlanych. W powiatach są także drogi dojazdowe, stanowiska autobusowe oraz budynek administracyjny. Czekają na ukończenie 6 tys. metrów kwadratowych granitu i marmuru.

Na budowie pracuje blisko trzydzieści osób, a brakuje... drugie tyle.

Tymczasem dziesięć lat już minęło...

Tekst i zdjęcia: ANATOL CHOMICZ

Niezbýt korzystne wiatry —w żagle szkolne

W zasadzie tak można by zrekapitulować sytuację w szkolnictwie w gminie nowodworskiej. Z informacji o stanie przygotowania placówek oświatowo-wychowawczych do rozpoczęcia pracy w nowym roku szkolnym 1984/85, przedstawionej na posiedzeniu Egzekutywy KG PZPR w Nowym Dworze Wynika, że prace dydaktyczno-wychowawcze i opiekuńcze szkół w dalszym ciągu będą towarzyszyły niekorzystne zjawiska.

Podstawowym z nich jest deficyt kadrowy: na 49 nauczycieli — 21 nie posiada kwalifikacji pedagogicznych. Na przykład w Szkole Podstawowej w Butymowcach

cy. Na szczęście pozostają nadal w służbie nauczycielskiej ci pedagodzy, którzy uzyskali uprawnienia emerytalne.

Obejmująca obowiązki inspektora Oświaty i Wychowania — Aleksandra Sasimowicz, widzi pilną potrzebę zorganizowania opieki dydaktycznej nad nauczycielami niekwalifikowanymi, polegającej na objęciu ich różnymi formami samokształcenia. Uważa również za słuszną, aby w przyszłości tym właśnie osobom zapewnić możliwość zdobycia minimum wiedzy z zakresu organizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego na dwutygodniowych kursach podczas wakacji. Warto tę propozycję mieć na względzie w przyszłym roku.

Placówki oświatowo-wychowawcze pod względem organizacyjnym zostały należycie przygotowane do rozpoczęcia zajęć lekcyjnych. W porę zakończono remonty budynków szkolnych. Zgromadzone opał. Przygotowano środki lokomocji do przewozu uczniów. Zapewniono niezbędne środki finansowe na pomoce naukowe, zaopatrzone dzieci w podręczniki. Nie ma kłopotów z zeszytami i przyborami szkolnymi.

Zajęcia dydaktyczne będą prowadzone przez pięć dni w tygodniu, natomiast praca wychowawcza będzie kontynuowana także w soboty — takie są intencje gminnego kierownika oświaty i wychowania. Realność oświaty i wychowania potwierdzi praktyka. Uzasadnione to będzie od pozytywnego ustosunkowania się rodziców do oferty złożonej przez szkoły.

Nowy system zarządzania oświatą powinien mieć korzystny wpływ na poziom kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży. Miejmy nadzieję na pomyślniejszą prognozę w oświacie w niedalekiej przyszłości. Może wreszcie powieja korzystniejsza wiatry — w szkolne żagle. (sz)



UWAGA — KIESZONKOWCY!

Po paru tygodniach „urlopowań” kieszonkowcy znów dali znać o sobie. Warto o tym wiedzieć i wystrzeżność — w autobusach, sklepach, na targowicy. Oto kilka faktów zainstalowanych po 20 sierpnia br.

Mieszkaniec gminy Zabłudów w autobusie MPK linii „2” skradziono portmonetkę, w której miała 6 tys. zł, 60 dolarów USA i 100 koron szwedzkich. Na dworcu PKS w Białymstoku około godz. 18 oczekujący na autobus mieszkańcy gminy Korycin skradziono kosmetyczkę z zawartością 13 tys. zł. W sklepie „Zwzsko i Jazienka” przy ul. Sienkiewicza jednej z białostockanek zabrała torbę, w której znajdowały się dokumenty osobiste i pieniądze w kwocie prawie 10 tys. zł.

Jeden z mieszkańców Białostoku przyłapał 21-letniego Wojciecha B. w momencie, gdy ten usiłował władować mu z kieszeni portfel z zawartością około 12 tys. zł. Ten przykład przytaczamy celowo na końcu, żeby potwierdzić, że czynność przynosi jednak rezultaty. Kieszonkowcy — a są to zwykle ludzie młodzi czy wręcz młodzieńcy — chętnie przed wszystkim na roztarglonych. Wstarczy chwila nieuwagi. A najlżejszym sposobem na ustalenie sprawcy jest przychwylenie złodzieja na gorącym uczynku. Po fakcie często jest już za późno. Po prostu — szukaj wiatru w polu.

Z POMOCĄ DAM...

Mówi się, że pewne przestępstwa, jak np. włamanie czy rozbój, są domena meska. Otóż domena — być może, nie w ławie, ale w grupie damskich i męskich pieniaczy spokojnych obywateli, zanim nie zwłinią ich przestępstw, rzecz jasna milicja. Oto i kolejne „kwiatki”. Ktoś ręką własciela „malucha”, mieszkaniec przy ul. Ciepłej w Białymstoku, władował się do pracy, stwierdził, że tym razem będzie zmuszony przejechać się autobusem, ewentualnie przejechać pieszo. W „maluchu” brakowało bowiem dwóch kół. Oczywiście,

20 sierpnia 1984 r. po długiej chorobie zmarł w wieku 74 lat

TOW. MICHAŁ RYŚIAK

zasłużony działacz ruchu robotniczego — wieźni niemieckich obozów koncentracyjnych, Odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP i innymi odznaczeniami państwowymi.

Wyrazy współczucia

RODZINIE

składa: Sekretariat KW PZPR w Białymstoku

Szczyptorniści z indeksami walczą o tytuł akademickiego mistrza Polski

Dziś, 5 bm. w hali sportowej Białostockiej Akademii Medycznej rozpoczyna się Akademickie Mistrzostwa Polski w pilce ręcznej mężczyzn. Ambicją organizatorów jest aby impreza wypadła jak najbardziej okazale, bowiem w tym roku rozpoczął się jubileusz Akademickiego Związku Sportowego w Białymstoku.

Wczoraj jako pierwsze zameldowały się w Białymstoku drużyny z Górnego Śląska i AZS Gdynia. Wszystkie zespoły mieszkały w akademiku Filii UW przy ul. Zwierzynieckiej.

Jak już informowaliśmy w tygodniowym AMP w pilce ręcznej mężczyzn udział weźmie siedem zespołów. Poza tym wspomnianymi na parkiecie hallu AMB będą: AZS Warszawa, AZS Górnego Śląska, AZS Wrocław, AZS Kraków i AZS Białystok.

Mistrzostwa zapowiadają się ciekawie, tym bardziej, że gospodarze liczą na wysoką lokatę białostockan. W „słodowni” AZS Białystok wystąpią: Leśniewski, Górniewski, Murawski i rz. — Górniewski, zawodnicy w polu — Leśniewski, Górniewski, Murawski, Jankowski, Górniewski, Murawski, Wasilewski, Landy i Zieliński.

Faworytami są AZS Warszawa i AZS Górnego Śląska. Złoty medal w Białymstoku zdobył AZS Górnego Śląska, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.

W Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie, zdobył także złoty medal w Warszawie.